

STWIERDZENIE SZCZEŻUI CHIŃSKIEJ *SINANODONTA WOODIANA* (LEA, 1834) W PUSZCZY NIEPOŁOMICKIEJ

W dniu 7 X 2018 w miejscowości Kłaj (Puszcza Niepołomska; 50°0'19.40"N, 20°17'6.02"E; UTM DA43), stwierdzono muszlę jednego dorosłego osobnika szczęzi chińskiej *Sinanodonta woodiana* (Lea, 1834). Długość muszli wynosiła 182 mm. Obydwie połowy muszli były połączone i miały zachowane ligamentum, jednak wierzchołek był mocno zerodowany (Ryc. 1). Gatunek oznaczono za pomocą kluczy i opisów cech w monografii Piechockiego i Wawrzyński-Wydrowskiej (2016). Miejsce stwierdzenia stanowi niewielki staw o powierzchni ok. 1 ha. Nie ma on stałego połączenia z innymi wodami powierzchniowymi. Pierwotnie zbiornik powstał najprawdopodobniej jako wyrobisko żwiru. Obecnie wykorzystywany jest jako łowisko wędkarskie.

teryzują się występowaniem larw – glochidiów, które pasożytują na rybach. Wraz z rybami mogą się zatem przemieszczać na duże odległości. Do nowych zbiorników mogą trafiać również z materiałem zarybieniowym. Wydaje się, że ta droga jest najbardziej prawdopodobną w przypadku dostania się tego gatunku do izolowanego zbiornika w Kłaju. W omawianym zbiorniku nie stwierdzono innych osobników tego gatunku. Nie można jednak wykluczyć, że występuje tam trwała populacja. Małże często przebywają zakopane w osadach dennych, dlatego, dla lepszego wglądu w stan populacji, należy prowadzić poszukiwania z użyciem np. skrobaka dna.

Szczęzią chińską rozprzestrzenia się w Polsce m.in. wzdłuż Wisły (np. Najberek i in. 2013). Z du-



Ryc. 1. Muszla szczęzi chińskiej *Sinanodonta woodiana* ze stanowiska w Kłaju. Fot. M. Bonk.

Szczęzią chińską pochodzi z Azji. W Polsce pierwsze jej obserwacje pochodzą z podgrzanych wód w okolicach Konina (Kraszewski i Zdanowski 2011). Gatunek ten od kilku lat jest jednak stwierdzany dość często również w wodach o naturalnym dla Polski reżimie temperaturowym i odnotowywany na coraz większej liczbie stanowisk w kraju (np. Kraszewski i Zdanowski 2011 i cytowane tam prace, Najberek i in. 2013, Marzec 2016, Bonk i Bobrek 2017). Małże z rodziny skójkowatych (Unionidae), do których należy również szczęzią chińska, charak-

żym prawdopodobieństwem występuje również na odcinku Wisły przylegającym do Puszczy Niepołomskiej. Z samej Puszczy Niepołomskiej szczęzią ta nie była jednak dotąd wykazywana.

W celu zapobiegania dalszej ekspansji tego potencjalnie inwazyjnego gatunku należy zachowywać szczególne środki ostrożności przy przemieszczaniu ryb. Ponadto należy zadbać o edukację wędkarzy, z naciskiem na uświadamianie, że niekontrolowane przemieszczanie ryb w środowisku („dzikie zarybianie”) może sprzyjać inwazjom biologicznym.

Bibliografia

1. Bonk M., Bobrek R. 2017. *Kolejne stwierdzenia Szczeżui chińskiej w dorzeczu Wisły*. Wszechświat 118 (7-9): 221-223.
2. Kraszewski A., Zdanowski B. 2011. *Sinanodonta woodiana* (Lea, 1834) W: Głowaciński Z., Okarma H., Pawłowski J., Solarz W (red.) *Gatunki obce w faunie Polski. I. Przegląd i ocena stanu*. Instytut Ochrony Przyrody PAN, Kraków.
3. Marzec M. 2016. *Nowe stwierdzenia szczeżui chińskiej Sinanodonta woodiana w Narwi*. *Chrońmy Przyr. Ojcz.* 72 (3): 228–232.
4. Najberk K., Solarz W., Krol W., Pepkowska-Krol A., Strzalka M. 2013. *Nowe stanowisko szczeżui chińskiej Sinanodonta woodiana w kompleksie stawów Przeręb koło Zatora*. *Chrońmy Przyr. Ojcz.* 69 (2): 155-158.
5. Piechocki A., Wawrzyniak-Wydrowska B. 2016. *Guide to freshwater and marine Mollusca of Poland*. Bogucki

Maciej Bonk,
Instytut Ochrony Przyrody Polskiej Akademii Nauk, Kraków,
bonk.maciej@gmail.com

WŚRÓD GRAŻELI I ŻABIŚCIEKU

Różne typy zbiorników i cieków – jeziora, rzeki, stawy, torfowiska, sadzawki – są miejscem życia całej rzeszy organizmów, o których istnieniu nie mamy najczęściej pojęcia. Nawet podczas wędkowania, spływu kajakiem czy zwykłej kąpieli nie zdajemy sobie sprawy, jak wiele drobnych żyjątek znajduje się wokół nas. Należą do nich również niewielkie roztocze zwane wodopójkami.

Już samo słowo „roztocze” wzbudza w nas niechęć i odrazę. W pierwszym rzędzie na myśl przychodzą organizmy szkodliwe (choćby kleszcze Ixodida) oraz urażające poczucie estetyki. Tymczasem – w odniesieniu do wodopójek – nic bardziej mylnego. Są one dla ludzi zupełnie niegroźne, a poza tym naprawdę piękne. Choć uwagę laika najczęściej przykuwają jaskrawoczerwonym ubarwieniem i dużą ruchliwością, to ich urodę w pełni można docenić dopiero pod binokulem.

Wodopójki (Hydrachnidia, dawniejsza nazwa Hydracarina) przynależą do rzędu roztoczy (Acari), jednak nie stanowią grupy systematycznej. Mianem tym określa się wyłącznie wodne roztocze i zwyczajowo dzieli na zamieszkujące wody słodkie Hydrachnellae (za wyjątkiem morskiej rodziny Pontarachnidae) oraz związane z wodami morskimi Halacarinae (wyjątkiem jest rodzina słodkowodnych Limnochalaridae). Filogeneza wodopójek to dość zawiła kwestia. Tutaj wystarczy ogólnie stwierdzić, że Hydrachnellae są grupą polifiletyczną, gdyż obejmuje ona różne linie filogenetyczne Trombidiformes. Z kolei morskie

Halacarinae uznaje się za grupę monofiletyczną. Przy czym nadal pozostaje sprawą sporną, ile linii rozwojowych roztoczy powinno wchodzić w zakres nazwy wodopójki. To co je bezspornie łączy, to wspólne środowisko życia, a więc woda.



Ryc. 1. Brzuszna strona samicy *Piona longipalpis*. Fot. C. Tajer.

Słodkowodne wodopójki – które w dalszej części tekstu pragnę choć trochę przybliżyć czytelnikom – zasiedlają niemal wszystkie habitaty wodne na wszystkich kontynentach z wyjątkiem Antarktydy. Znajdziemy je w jeziorach, stawach, sadzawkach, gliniankach, starorzeczach, torfiankach, zalewiskach łąkowych, a nawet rowach melioracyjnych. Najchę-